



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja: ul. Miodowa Nr 22. Telefon Redakcji 11-44-05. Telefon Administracji 11-80-13. Telefon Ekspedycji 11-80-19. Ogłoszenia: ul. Królewska 5. Kasa czynna od godz. 8 i pół do 1 po pld., w soboty do g. 12 w pld. Konto czekowe w P. K. O. — 730.

Oddziały „Monitora Polskiego”:

BYDGOSZCZ, Gdańska 22, tel. 15-74; GDANSK, Neugarten 27, tel. 240-79; GDYNIA, Świętojańska, Dom P. A. M., tel. 17-20; GRUDZIĄDZ, Mickiewicza 26, tel. 304; KATOWICE, 3 Maja 34; tel. 305-65 i 310-91; KRAKÓW, Rynek Główny 6, tel. 105-00 i 120-27; LWÓW, Akademicka 11, l.p., tel. 200-20, 200-45; ŁÓDŹ, Piotrkowska 125, tel. 101-11 i 115-24; ŁUCK, Piłsudskiego 15, tel. 222; POZNAŃ, Aleja Marsz. J. Piłsudskiego 24, tel. 28-57, 28-58 i 28-49; TORUŃ, Szeroka 41, tel. 263; WILNO, Mickiewicza 15 m. 5, tel. 674 i 17-85.

TREŚĆ DZIAŁU URZĘDOWEGO:

Poz. 242. Zarządzenie Prezydenta Rzeczy- 57 pułkowi piechoty wielkopolskiej nazwy „57
pospolitej z dnia 28 czerwca 1937 r. o nadaniu pułk piechoty Karola II Króla Rumunii”.

DZIAŁ URZĘDOWY.

—oOo—

ZARZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ Z DNIA 28 CZERWCA 1937 R.

—oOo—

242.

Odnaczonemu orderem wojennym *Virtuti Militari*
57 PUŁKOWI PIECHOTY WIELKOPOLSKIEJ,

którego szefostwo przyjął

JEGO KRÓLEWSKA MOŚĆ
KAROL II KRÓL RUMUNII,

nadaje,

jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych, na podstawie art. 63 ust. (1) ustawy konstytucyjnej
oraz art. 2 § 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 maja 1936 r. o sprawa-
waniu zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 286)

nazwę

„57 PUŁK PIECHOTY KAROLA II KRÓLA RUMUNII”.

Minister Spraw Wojskowych:

Kasprzycki
generał dywizji

Prezydent Rzeczypospolitej:

I. Mościcki

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

—oOo—

Z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W uzupełnieniu programu pobytu w Polsce J. K. M. Karola II, Króla Rumunii — Ministerstwo Spraw Zagranicznych przypomina, że wszystkie osoby biorące udział w powitaniu lub przyjęciach na cześć J. K. M. winny wpisać się do księgi audyencyjnalnej wyłożonej w pałacu Łazienkowskim.

Ambasador R. P. w Berlinie p. Lipski interweniował u Ministra Spr. Zagr. Rzeszy p. von Neuratha w związku z przemówieniem nadprezydenta prowincji śląskiej p. Wagnera.

J. K. M. Karol II rumuński gościem Rzeczypospolitej Polskiej.

Pociąg królewski, wiozący J. K. M. króla Karola, następcę tronu ks. Michała oraz świętą królewską, przybył na stację graniczną w Sniatyniu dnia 26 b. m. o godz. 3.57.

W blaskach wschodzącego słońca dekoracja budynków stacyjnych przedstawiała się b. malowniczo.

Szczególnie pięknie wyglądała wielka brama tryumfalna, ozdobiona emblematami królewskimi, oraz olbrzymie maszty, z których powiewały flagi o barwach narodowych rumuńskich i polskich.

W chwili przejazdu pociągu królewskiego panowała zupełna cisza. Ze względu na bardzo wczesną porę, program nie przewidywał żadnego powitania na stacji granicznej. Król i jego świta spali.

W chwili odjazdu pociągu posterunki honorowe K. P. W. sprezentowały broń.

Mimo bardzo wczesnej pory, na stacji w Sniatyniu i na innych stacjach pięknie udekorowanych, zgromadziły się liczne grupy ludności miejscowej, przyglądającej się z zaciekawieniem przejeżdżającemu pociągowi królewskiemu, który zwalniał biegu. Na każdej stacji władze kolejowe i posterunki K. P. W. oddawały honory. Na stacjach położonych bliżej Lwowa zgromadzone oddziały przysposobienia wojskowego, młodzież szkolna i harcerze wznosili gromkie okrzyki na cześć króla. Przed przybyciem pociągu do Lwowa świta polska weszła do wagonu królewskiego.

W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej powitał J. K. Mość na ziemi polskiej inspektor armii gen. Fabrycy, który następnie z rozkazu

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zameldował się J. K. Mości do dyspozycji na czas pobytu dostojnego gościa w Polsce.

Następnie P. Minister Komunikacji Ulruch powitał J. K. Mość w imieniu Rządu Rzeczypospolitej. Z kolei J. K. Mość przywitał się z pośłem Rzeczypospolitej w Bukareszcie Arciszewskim, pośłem rumuńskim w Warszawie Zamfirescu i attaché wojskowym Rumunii w Warszawie mjr. Baiculescu, po czym przedstawieni zostali J. K. Mości pozostali członkowie delegacji polskiej.

Następnie książę Michał przywitał się z członkami swity polskiej. Król Karol i książę Michał, będący w doskonałych humorach, prowadzili ożywione rozmowy z członkami swity polskiej. J. K. Mość ubrany jest w mundur biały, na piersi ma polski order „Virtuti Militari”.

Lwów od wczesnych godzin rannych oczekiwał przejazdu J. K. Mości Króla Karola II-go i Wielkiego Wojewody Michała. Dworzec główny tonął w zieleni. Przed wjazdem powiewało 12 flag na wysokich masztach, ozdobionych emblematami królewskimi i stylizowanymi orłami polskimi. U wjazdu do hali dworca głównego rozpięto przez całą jej szerokość olbrzymi transparent z napisem: „Fii bine venit Majestate pe Pamantul Poloniei Aliate”. Pierwszy peron ozdobiony bogato festonami, filary powiązane girlandami, na ścianach flagi rumuńskie i polskie z emblematami królewskimi i orłami polskimi.

Na długo przed przyjazdem pociągu peron zapelniał się delegacjami związków i organizacji społecznych. Przybyli: wojewoda lwowski Alfred Biłyk, wicewojewoda Chmielewski, dowódca O. K. gen. Karaszewicz-Tokarzewski, konsul Królestwa Rumunii Emanuel Popescu, prezydent miasta Lwowa dr St. Ostrowski z wiceprezydentem Chajesem, starosta grodzki Porembalski, starosta powiatowy Zamecznik, dyrektorzy poczty Moszoro, kolei — Grosser, izby skarbowej — Kucharzki, delegacje oficerów, wszyscy wyżsi urzędnicy, rektorzy i dziekanowie wyższych uczelni Lwowa, ławnicy i delegacja rady miejskiej, przedstawiciele mieszczaństwa lwowskiego i Ligi polsko-rumuńskiej. Frontem do toru, na który miał wjechać pociąg, stanęła kompania honorowa wojska, następnie organizacje i związki kombatanckie, a dalej drużyny harcercskie. Wśród przedstawicieli społeczeństwa siedział na krześle weteran powstania 1863 r. Antoni Suess.

O godz. 8.20 zjechał na pierwszy peron pociąg królewski. Orkiestra odegrała hymn narodowy rumuński, wojsko sprezentowało broń. Do wagonu królewskiego przystąpił gen. Fabrycy, wojewoda lwowski dr Biłyk i gen. Karaszewicz-Tokarzewski. W chwili, gdy Król i Wielki Wojewoda Michał wysiedli z pociągu, gen. Fabrycy przedstawił wojewodę lwowskiego i dowódcę O. K. gen. Tokarzewskiego. Po przywitaniu się z przedstawicielami władz król Karol i Wielki Wojewoda Michał w towarzystwie gen. Fabrycego, P. Ministra Ulrycha, wojewody Biłyka, gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego i ministra pełnomocnego Rumunii Zamfirescu przeszli przed frontem kompanii honorowej, a następnie przedstawiciele wyższych uczelni Lwowa, organizacyjni społecznych, związków kombatanckich i drużyn harcercskich. W imieniu Ligi polsko-rumuńskiej p. Wanda Przędziacka wręczyła królowi wiązankę białych i czerwonych kwiatów, związanych wstęgami o barwach polskich i rumuńskich, a Wielkiemu Wojewodzie Michałowi bukiet róż wręczył uczeń 5-tej klasy szkoły powszechnej Andrzej Biedrzycki. P. Starzeńska wręczyła również kwiaty królowi. Zastępy harcerczy powitały króla i wielkiego wojewodę Michała okrzykami w języku rumuńskim „Niech żyje”.

Po przejściu przed frontem wszystkich organizacyjni Król i Wielki Wojewoda skierowali się z powrotem do wagonu. Podczas kilkunastominutowego postoju Król wglądał przez okno salonki, przypatrując się z zainteresowaniem stojącej na przyczepku kompanii honorowej.

W pewnym momencie poseł pełnomocny Rumunii Zamfirescu w towarzystwie wojewody Biłyka podprowadzili do wagonu weterana z 1863 r. ppor. Antoniego Suessa, którego król poprosił do wagonu, gdzie przez chwilę łaskawie z nim rozmawiał, gratulując mu dożycia tak pięknego wieku i oświadczając, że cieszy się z jego poznania.

Po zmianie lokomotyw dano sygnał do odjazdu. Orkiestra odegrała hymn rumuński, wojsko sprezentowało broń, król stojąc w oknie wagonu z Wielkim Wojewodą Michałem w głębi salutował wyprężone na baczność oddziały. Wśród miłkniejących okrzyków drużyn harcercskich pociąg wjechał z dworca, kierując się w stronę Przemysła.

Marszałek dworu J. Kr. Mości Króla Karola II-go Ernest Urdariano z rozkazu J. Kr. Mości udekorował w pociągu członków delegacji pol-

skiej orderami rumuńskimi. Inspektor armii gen. Fabrycy i P. Minister Komunikacji Ulruch udekorowani zostali wielkimi wstęgami orderu „Gwiazdy rumuńskiej”, prezes dyrekcji kolejowej we Lwowie Grosser komandora „Gwiazdy rumuńskiej”, mjr Stefan Szymański — krzyżem oficerskim tegoż orderu, adiutant Pana Prezydenta Rzeczypospolitej kpt. pilot Kryński medalem pamiątkowym „Souvenir du roi” 2 klasy, wreszcie adiutant gen. Fabrycego por. Leon Rzewuski krzyżem kawalerskim „Gwiazdy rumuńskiej”.

Marszałek dworu J. Kr. Mości Króla Karola II-go Ernest Urdariano przyjął w pociągu królewskim specjalnego wysłannika P. A. T.

(W rozmowie marszałek dworu zaznaczył, że J. Kr. Mość upoważnił go do oświadczenia, że jest wzruszony niezwykle serdecznym przyjęciem, jakiego doznaje od chwili przekroczenia granicy polskiej.

Te gorące manifestacje ze strony ludności są wymownym dowodem szczerzej i głębiej przyjaźni, łączącej oba sojusznice narody Rumunii i Polskę.

Przejazd pociągu królewskiego odbywał się wśród gorącej manifestacji ludności.

Na stacjach kolejowych gromadzili się przedstawiciele miejscowych władz, duchowieństwa wszystkich wyznań, niezłeczone delegacje oraz olbrzymie rzesze młodzieży szkolnej i społeczeństwa, które gromkimi okrzykami „Niech żyje” witały włodarz zaprzyjaźnionej z Polską Rumunii.

Do uszu jadących pociągami królewskimi dochodziły co pewien czas dźwięki hymnu narodowego rumuńskiego i wiwaty na cześć Króla.

Nawet na najmniejszych stacyjkach zbierała się tłumnie miejscowa ludność, witając serdecznie Jego Królewską Mość.

W kilku wsiach położonych w pobliżu toru kolejowego niedaleko Sandomierza dzieci szkolne obrzuciły kwiatami pociąg królewski. Wszędzie piękne dekoracje i moc zieleni.

Na stacji w Przeworsku zebrały się organizacje P. W. i stowarzyszenia oraz liczna młodzież szkolna, która powiewała chorągiewkami. Pociąg zwołał bieg. Obecni okrzykami „Niech żyje” witali Dostojnych Gości. Orkiestra odegrała hymn narodowy rumuński.

Również serdeczne przyjęcie zgotowała Jego Królewskiej Mości ludność Rozwadowa, gdzie pociąg zatrzymał się na parę minut.

Na peronie dworca zebrały się tłumy wiwatując na cześć Króla i następcy tronu.

Jego Królewska Mość nie wysiadł z pociągu, ukazał się natomiast w oknie wagonu i salutując dziękował za owacje.

Gorące manifestacje odbyły się następnie w Sandomierzu, Ostrowcu, Wierzbniku i Starachowicach. Wszędzie olbrzymie tłumy wzdłuż toru i na peronie.

Zywiołowa manifestacja zgotowano Jego Królewskiej Mości w Skarżysku. Dworzec wspaniale przystrojono. Na frontonie budynku stacyjnego widniał wielki transparent z napisem w języku rumuńskim „Niech żyje Wielka Rumunia”. Nieprzebrane tłumy zaległy peron.

Las sztandarów organizacyjni b. kombatan-tów pochylili się w chwili, gdy pociąg królewski wjechał przy dźwiękach hymnu narodowego na stację.

Ustawione oddziały strzelca kolejowego przysposobienia wojskowego sprezentowały broń. Niezwykle malowniczy widok przedstawiały setki dzieci, powiewających chorągiewkami o barwach rumuńskich i polskich.

Gdy Jego Królewska Mość ukazał się w oknie wagonu, rozległy się ogłuszające okrzyki „Niech żyje”.

Dwie dziewczynki ubrane w barwne stroje krakowskie podały Jego Królewskiej Mości wiązanki kwiatów przepasane wstęgami o barwach narodowych rumuńskich i polskich.

Król wzruszony dziękował serdecznie za owacje.

Również serdeczne owacje zgotowali harcercze ks. Michałowi, wznosząc okrzyki na jego cześć w języku rumuńskim.

W chwili odjazdu pociągu dzieci szkolne obrzuciły pociąg królewski kwiatami.

Niemniej serdecznie witał Jego Królewską Mość Radom.

Okrzykom nie było końca. Król wysiadł z wagonu i po przywitaniu się z p. Wojewodą Kieleckim Dziadoszem oraz komendantem garnizonu, przeszedł w towarzystwie ks. Michała, gen. Fabrycego, Min. Ulrycha i swity przed frontem kompanii chorągiewanej pułku piechoty przy dźwiękach hymnu rumuńskiego.

Następnie Król przeszedł wzdłuż szpaleru organizacyjni witali serdecznie.

Po krótkim postoju pociąg ruszył w dalszą drogę do Warszawy. Na wszystkich stacjach odbywały się podobne manifestacje.

Gdy pociąg królewski przejeżdżał koło lotniska wojskowego na Okęcie, ustawiony koło wieży sygnalizacyjnej pluton pułku lotniczego oddał honory wojskowe.

O godz. 16.30 pociąg królewski wjechał na dworzec warszawski.

W sobotę, w dniu powitania przybywającego do stolicy Jego Królewskiej Mości Karola Drugiego Króla Rumunii, ulice miasta przybrały odświętny i uroczysty wygląd.

Ulice, wzdłuż których przejeżdżał miał orszak królewski, zostały bogato udekorowane. Wszędzie powiewają flagi o barwach Królestwa Rumunii i o barwach polskich. Na trasie przejazdu gmachy zostały pięknie przybrane. W witrach okien, sklepów i na balkonach widnieją portrety Króla Karola i Wielkiego Wojewody ks. Michała. Na domach rozwieszono wielkie transparenty z napisami: „Traiasca Regele Carol”, „Traiasca Romania Mare” i po polsku „Niech żyje Król Karol”, „Niech żyje przymierze polsko-rumuńskie”.

Na długo przed przybyciem Króla Karola do stolicy ruch kołowy i tramwajowy na trasie przejazdu orszaku królewskiego został wstrzymany. Chodniki wypełniły szczerne tłumy publiczności.

Poczynając od dworca aż do Zamku Królewskiego stanęły w szeregu liczne organizacje. W alejach Jerozolimskich, koło dworca ustawiły się związki b. wojskowych sferdowca, a dalej wzdłuż Al. Jerozolimskich Nowego Świata, Krak. Przedmieścia cechy rzemieślnicze, młodzież cechowa, pracownicy miejscy, przysposobienie wojskowe, młodzież szkolna oraz wiele innych organizacji, stowarzyszeń społecznych, związków zawodowych itd. Pięknie i malowniczo prezentują się ustawione na Krak. Przedmieściu w kierunku Zamku kompanie regionalne związku strzeleckiego w strojach ludowych. Strzelcy i strzelczynie, przybyli do Warszawy na dzisiejszą uroczystość z poszczególnych dzielnic Polski, również wystąpili w oryginalnych strojach ludowych. Dalej stanął reprezentacyjny batalion Związku Strzeleckiego. Wzdłuż całej trasy po obu stronach jezdni wyciągnęły się szpalery wojskowe.

Wiele organizacyjni przybyło z dużymi transparentami, na których widniały po rumuńsku napisy: „Niech żyje Król”, „Niech żyje Wielka Rumunia”.

Niezwykle bogato udekorowany został dworzec. Z daleka już widnieją ogromne maszty, z których powiewają flagi o barwach narodowych rumuńskich i polskich. Maszty z flagami rumuńskimi ozdobiono złotymi inicjałami królewskimi, a maszty z polskimi flagami — srebrnymi stylizowanymi orłami. Dworzec przybrano flagami, dywanami i zielenią. Halę dolnego peronu dworca, przed którym miał się zatrzymać pociąg królewski, udekorowano draperiami z inicjałami królewskimi oraz oświetlono reflektorami. Peron zasłano kołbiercami.

Na jednej ze ścian hallu na purpurowym tle widnieją herb Królestwa Rumunii. Po obu stronach herbu zawieszono flagi o barwach rumuńskich. Na peronie dworca dolnego ustawiła się kompania honorowa szkoły podchorążych saperów z chorągwią i orkiestra.

Około godz. 16-ej przybyli na dworzec członkowie Rządu z Panem Premierem gen. Stawoj Składkowskim na czele, P. Marszałek Senatu Prystor, Marszałek Sejmu Car, Prezes N. I. K. gen. Krzemieński, Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego Helczyński, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Supiński, Inspektorowie Armii: gen. Berbecki, gen. Römmel i gen. Piskor, członkowie poselstwa rumuńskiego, Podsekretarz Stanu M. S. Z. Szembek, Szef Sztabu Głównego gen. Stachiewicz, Pp. Wiceministrowie Spraw Wojskowych: gen. Gluchowski i gen. Litwinowicz, Konradmirał Swirski, Dowódca O. K. gen. Trojański, Komendant Główny Policji Państwowej gen. Zamorski, Prezydent m. st. Warszawy Starzeński, Wojewoda Jaroszewicz, Prezes Towarzystwa polsko-rumuńskiego, Wicemarszałek Senatu Makowski, Prezes porozumienia prawniczego polsko-rumuńskiego Paschalski, Prezes Izby Handlowej polski-rumuńskiej Iwanowski, Prezes porozumienia kulturalnego polsko-rumuńskiego prof. Wędkiewicz, członkowie protokołu dyplomatycznego.

Przybyła również grupa dziennikarzy rumuńskich z Dyrektorem Wydziału Prasowego rumuńskiego M. S. Z. p. Anastasiu i Prezesem rumuńsko-polskiego porozumienia prasowego Wicemarszałkiem Senatu Sandulescu.

O godz. 16.15 przybył na dworzec P. Marszałek E. Śmigły - Rydz, a w chwilę później Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego.

Po przywitaniu z dostojnikami państwowymi Pan Prezydent R. P. w towarzystwie Pana Marszałka Śmigłego - Rydza poprowadzany przez Dy-

rektora Protokołu Dyplomatycznego Romera udał się na peron dolny dworca Głównego, a następnie przy dźwiękach hymnu narodowego przeszedł przed frontem kompanii honorowej. Za Panem Prezydentem R. P. i Marszałkiem Śmigłym Rydzem postępowali najwyżsi dostojnicy Państwa.

Punktualnie o godz. 16.30 przybył na dworzec Główny w Warszawie pociąg królewski.

W chwili gdy pociąg wjeżdżał na dworzec orkiestra odegrała hymn narodowy rumuński, wojsko sprezentowało broń.

Z wagonu salonowego w otoczeniu świty rumuńskiej i polskiej wychodzą J. K. M. Król Karol i Wielki Wojewoda książę Michał.

Następuje powitanie Króla Karola z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej. Powitanie to ma charakter bardzo serdeczny. Niemniej serdeczne było powitanie Pana Prezydenta z Wielkim księciem Michałem. Z kolei Król i Książę Michał przywitani się z Marszałkiem Śmigłym-Rydzem, a następnie z Premierem gen. Sławoj-Składkowskim, z Marszałkami Senatu i Sejmu, Członkami Rządu, generacją i osobistościami przybyłymi na dworzec celem powitania dostojnych gości.

Jednocześnie z Królem Karolem i księciem Michałem przybyli: Minister Spraw Zagranicznych Rumunii Wiktor Antonescu, Marszałek dworu królewskiego Ernest Urdarianu, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony gen. Glatz, Mistrz Dworu Florodor, Adjuvant przybyłszy J. K. M. ppłk. Filitti, Prefekt pałacu królewskiego ppłk. Stavara, Dyrektor Dworskiego Urzędu Marszałkowskiego Ullea, adiutanci przybyłszy J. K. M. mjr Mihaillescu i mjr. Sidorowici oficer ordynansowy J. K. M. Ilie Radu, kpt. Stefanescu oraz szef gabinetu ministerstwa spraw zagr. Nicolas Joanid.

Po przywitaniu J. K. M. Król Karol w towarzystwie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Wielkiej Księżki Michał w towarzystwie Marszałka Śmigłego-Rydzia przeszli przy dźwiękach narodowego hymnu rumuńskiego przed frontem kompanii honorowej, po czym skierowali się ku wyjściu. W chwili ukazania się dostojnych gości przed dworcem, zgromadzone tam obfite tłumy publiczności zaczęły wznosić gorące okrzyki na cześć Króla Karola, Wielkiego księcia i Rumunii.

Król Karol i Pan Prezydent Rzeczypospolitej zajęli miejsca w pierwszym samochodzie. W drugim samochodzie zajęli miejsca Wielki książę Michał i Marszałek Śmigły-Rydz. W następnym samochodzie zasiadli Minister Antonescu i Minister Beck.

Po chwili orszak poprzedzany przez szwadron zwolzeńców ruszył Al. Jeruzolimskimi w stronę N. Światu i Krak. Przedmieścia na Zamek. Za samochodami wiozącymi J. K. M. Króla Karola i W. ks. Michała podążał szwadron zwolzeńców. Następnie jechał samochód, wiozący Ministra Antonescua wraz z Min. Beckiem, a w dalszych samochodach jechała świta rumuńska i polska.

Wzdłuż trasy, którą przejeżdżał orszak, tłumy publiczności warszawskiej gorąco manifestowały na cześć J. K. M. Króla Karola, W. ks. Michała oraz Rumunii, wznosząc entuzjastyczne okrzyki. Licznie rozstawione w wielu punktach trasy orkiestry organizacji w czasie przejazdu grały hymn rumuński.

W chwili przybycia orszaku na dziedziniec zamkowy batalion stołeczny ze sztandarem sprezentował broń, a orkiestra odegrała Hymn narodowy. Samochody zatrzymały się przed wejściem na schody wladystawowskie, gdzie Dostojnych Gości oczekiwali: szef Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Min. Lepkowski, zastępca szefa Gabinetu Wojskowego, radca Kancelarii Cywilnej p. Zaniewski oraz adiutant Pana Prezydenta.

J. K. M. Król Karol z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej oraz Jego Królewską Wysokością księżką Michał z P. Marszałkiem Śmigłym-Rydzem przeszli do apartamentów na drugim piętrze, gdzie oczekiwała Pani Prezydentowa Maria Mościcka. Jednocześnie świta towarzysząca królowi rumuńskiemu zapisała się do ksiąg audiencjalnych Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pani Prezydentowej.

Po krótkiej wizycie na Zamku Jego Królewską Mość i Jego Królewską Wysokość wraz ze świtą udali się do pałacu w Łazienkach. W drodze z Zamku do pałacu orszak uformowany był jak poprzednio. Pierwszy samochód, w którym jechał Król Karol i P. Prezydent Rzeczypospolitej, poprzedzał szwadron zwolzeńców, w drugim samochodzie jechał W. ks. Michał i P. Marszałek Śmigły-Rydz. Za samochodem tym podążał drugi szwadron zwolzeńców, a następnie samochody ze świtą królewską. I tym razem przejazdowi Króla Karola i Wielkiego Ks. Michała towarzyszyła serdeczna manifestacja ze strony ludności stołecznej, która nie zeszła z zajmowanych poprzednio miejsc i oczekiwała na przejazd Króla z Zamku do pałacu Łazienkowskiego.

Orszak z wolna zbliżał się do Łazienek. Od wejścia do parku Łazienkowskiego przy Belwedrze aż do pałacu szpaler utworzyły oddziały wojsk sanitarnych, na wprost pałacu stanęła kompania honorowa p. p. strzelców podhalańskich ze sztandarem i orkiestrą.

Już zdaleka słychać niemiłkające okrzyki publiczności, zgromadzonej w Alejach Ujazdowskich, manifestującej na cześć Dostojnych Gości rumuńskich. Rozbrzmiewają też dźwięki rumuńskiego hymnu narodowego.

Orszak królewski wjeżdża w bramę Łazienek i wśród prezentujących broń szpalerów skierowuje się ku pałacowi. Kompania honorowa przed pałacem staje na baczność, prezentuje broń, orkiestra gra narodowy hymn rumuński.

Poprzedzani przez szwadron pierwszego pułku zwolzeńców wjeżdża na plac przed pałacem pierwszy samochód wiozący Króla i Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, i po przejechaniu przed frontem kompanii honorowej, zatrzymuje się u wejścia do pałacu. W następnym samochodzie jedzie Wielki Książę Michał w towarzystwie P. Marszałka Śmigłego-Rydzia. Przybywające kolejno samochody zatrzymują się przed pałacem.

Wsiadającego Króla Karola powitani u wejścia do pałacu zastępca dyrektora Protokołu Dyplomatycznego Lubieński, dyrektor Przeddzieki, oraz zastępca dyrektora Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dr Skowroński. Król Karol i Pan Prezydent po powitaniu wchodzą w głąb pałacu. Na maszt wciągnięty zostaje sztandar królewski. Bateria DAK-u oddaje honorowy salut 101 strzałów armatnich.

Do westibiulu pałacu wchodzi po powitaniach Wielki Książę Michał wraz z Panem Marszałkiem Śmigłym-Rydzem, minister Antonescu wraz z P. Ministrem Beckiem, marszałek dworu Urdariano, gen. Glatz oraz świta.

Orkiestra w dalszym ciągu gra rumuński hymn narodowy. Kompania honorowa prezentuje broń, rozlega się odgłos strzałów armatnich. Król Karol i Wielki Książę Michał oraz Pan Prezydent Rzeczypospolitej i P. Marszałek Śmigły-Rydz ukazują się na balkonie w prawym skrzydle pałacyku, prowadząc ożywioną rozmowę.

Po krótkim pobycie w pałacu Pan Prezydent Rzeczypospolitej odjechał do Zamku. Opuśczając też pałac P. Marszałek Śmigły-Rydz, P. Minister Beck oraz osobistości, które towarzyszyły orszakowi.

Członkowie świty odjechali następnie samochodami do pałacyku Myśliwskiego.

* * *

W sobotę o godz. 19.45 Pan Prezydent Rzeczypospolitej wydał na Zamku Królewskim wielki obiad galowy, a następnie raut na cześć Jego Królewskiej Mości Króla Karola i Księcia Michała.

W obiedzie wzięli udział członkowie Rządu z P. Prezesa Rady Ministrów Sławoj Składkowskim, marszałkowie Senatu i Sejmu, członkowie korpusu dyplomatycznego, świta rumuńska i polska, członkowie poselstwa rumuńskiego oraz zaproszeni goście.

O godz. 19.45 przybyli na Zamek członkowie korpusu dyplomatycznego, ustawiając się półkolem w sali Rycerskiej.

W sali Assamblowej Zamku zgromadzili się Pan Prezes Rady Ministrów Sławoj Składkowski, marszałek Senatu Prystor, marszałek Sejmu Car, świta rumuńska i polska, członkowie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, członkowie poselstwa rumuńskiego oraz zaproszeni goście.

O godz. 19.50 przybył na Zamek P. Marszałek Śmigły-Rydz. Ustawiona na dziedzińcu zamkowym kompania oddziału zamkowego oddała honory wojskowe w chwili przybycia P. Marszałka Śmigłego-Rydzia.

Przybywającego P. Marszałka Śmigłego-Rydzia oczekiwał u wejścia zastępca szefa Gabinetu Wojskowego, który przeprowadził P. Marszałka do sali audiencyjnej, gdzie oczekiwała Pani Prezydentowa Maria Mościcka.

O godz. 20-ej przybyli samochodami na dziedziniec zamkowy przez bramę Żegarową Jego Królewską Mość Król Karol w towarzystwie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Jego Królewską Wysokość Ks. Michał w towarzystwie gen. Fabrycego.

W chwili, gdy samochód Jego Królewskiej Mości Króla Karola wjechał na dziedziniec zamkowy, kompania zamkowa oddała honory wojskowe, a orkiestra odegrała hymn rumuński. Przy wyjściu na schody oczekiwali na Dostojnych Gości: Dyrektor Protokołu Dyplomatycznego Romer oraz dwaj adiutanci Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jego Królewską Mość Król Karol w towarzystwie Pana Prezydenta oraz Jego Królewską Wysokość Księżką Michał poprzedzani przez dyrektora Protokołu Romera udali się schodami, u wylotu których oczekiwali: szef Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Lepkowski, zastępca szefa Protokołu Dyplomatycznego Lubieński, zastępca szefa Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Skowroński, do sali Mirowskiej, gdzie uszykowany oddział zamkowy oddał honory wojskowe.

Z sali Canaletta szefowie kancelarii cywilnej i wojskowej, zastępca szefa kancelarii cywilnej, zastępca dyrektora protokołu dyplomatycznego i reszta członków świty przeszli do sali assamblowej.

Jego Królewską Mość Król Karol, Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Jego Królewską Wysokość Księżką Michał i dyrektor protokołu dyplomatycznego udali się do sali audiencyjnej, gdzie oczekiwała Pani Prezydentowa Maria Mościcka w towarzystwie Marszałka Śmigłego-Rydzia.

W chwili, gdy wszyscy zaproszeni goście oczekiwali w sali Rycerskiej i Assamblowej, Jego Królewską Mość Król Karol, Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Pani Prezydentowa Maria Mościcka, Jego Królewską Wysokość Księżką Michał i Pan Marszałek Śmigły-Rydz, poprzedzani przez dyrektora protokołu i dwóch adiutantów, weszli przez drzwi od sali Tronowej do sali Rycerskiej.

Po odbytych cerce, orszak przeszedł do sali assamblowej, członkowie korpusu dyplomatycznego również przeszli do sali assamblowej. Po skończonym cerce w sali assamblowej Król w towarzystwie Pani Prezydentowej Mościckiej i całego dostojnego orszaku przeszli przez salę Obiadów Czwartkowych do sali Saskiej, gdzie odbył się obiad.

Pod koniec obiadu powstał Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który wygłosił następujące przemówienie:

„Wasza Królewską Mości.

Z najwyższą radością witam Waszą Królewską Mość w stolicy naszego kraju i jestem szczęśliwy, mogąc stwierdzić, że cała Polska podziela tę radość oglądania pomiędzy nami panującego Wielkiego Narodu Rumuńskiego.

Wizyta Waszej Królewskiej Mości dodaje nowe ognio do łańcucha wydarzeń, które od lat świadczą o ścisłości węzłów pomiędzy naszymi obydwoma krajami. W ciągu ostatnich miesięcy wydarzenia takie stały się częstsze. Przede wszystkim pragnę tu wspomnieć o wizycie Wielkiego Wojewody Michała, jako przedstawiciela Królewskiego Domu Rumunii, który w ten sposób już w trzeciej generacji prowadzi dzieło zbliżenia polsko-rumuńskiego. Z wielką też przyjemnością widzę wśród nas Wielkiego Wojewodę Michała, który towarzyszy Waszej Królewskiej Mości w tej podróży.

Podczas mojego krótkiego pobytu w Rumunii, łatwo mogłem sobie zdać sprawę z tego, do jakiego stopnia sojusz polsko-rumuński nabrał tak wartościowego charakteru uczucia narodowego, jednak głębokiego w obydwu naszych krajach. Widzę w tym szczęśliwą i mocną podstawę dla tej polityki jasnej i lojalnej, która się stała tradycją dla Warszawy i Bukaresztu.

Jestem przekonany, że w swych wzajemnych stosunkach Narody Rumuński i Polski kierują się godną uznania intuicją, która pozwala im ocenić należycie usługi, jakie sojusz nasz oddaje sprawie pokoju, bronięcej z taką wytrwałością i stałością przez nasze obydwie Rządy.

Jestem szczęśliwy, że Wasza Królewską Mość podczas obecnego pobytu w Polsce będzie miał sposobność stwierdzić osobiście jak wielkie uczucia Naród Polski żywi dla Waszej Królewskiej Mości i Jego odkrytego chwale Kraj.

Pragnę dać wyraz tym myślom i uczuciom, mam zamiar podnieść poselstwo Rzeczypospolitej w Bukareszcie do rangi ambasady, mając nadzieję, że znajdzie to zgodę Waszej Królewskiej Mości.

Wznoszę kielich za zdrowie Waszej Królewskiej Mości i Domu Królewskiego, za pomysłność Jego Krajów i szczęście Narodu Rumuńskiego.

Mowy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wysłuchali stojąc wszyscy obecni. Po wzniesieniu toasty przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na cześć Jego Królewskiej Mości Króla Karola, orkiestra odegrała hymn narodowy rumuński, a obecni na sali Polacy wzniesli okrzyk „niech żyje” na cześć Króla Karola.

Bezpośrednio potem Jego Królewską Mość wygłosił następujące przemówienie:

„Ekscelencjo.

Odczuwam głęboką radość z powodu przybycia do stolicy szlachetnego, zaprzyjaźnionego i sprzymierzonego narodu.

Gorąca i wspaniała manifestacja, którą mi okazano, pozwala mi zdać sobie sprawę z trwałymi węzłami, opartymi na powszechnych uczuciach, które stanowią podstawę naszego sojuszu. Podziękowanie moje za piękne słowa powitania, skierowane do mnie przez Waszą Ekscelencję, wykraczają poza ramy tego świętego zebrania i zwracają się również do wielkiego Narodu Polskiego, który zgłotował mi tak serdeczne i entuzjastyczne przyjęcie. Piękna uroczystość dzisiejsza, która stanowi dalszy ciąg uroczystości wczorajszych, gdy miałem prawdziwe szczęście gościć Waszą Ekscelencję w Rumunii, może tylko przypieczętować i wzmocnić jeszcze bardziej łączącą nas przyjaźń i sojusz. Jestem zgodny z Panem, Panie Prezydencie, że sojusz ten, doskonale harmo-

nizujący z polityką solidarności międzynarodowej prowadzoną przez Rumunię, jest potężnym potwierdzeniem naszego wspólnego celu, którym jest obrona i utrzymanie pokoju.

Muszę przyznać, że nie bez uczucia żywego wzruszenia znajduję się dziś w tym pięknym kraju, którego pełna chwały przeszłość symbolizowała na przestrzeni wieków walkę bez wytchnienia o wolność dla wszystkich i o wszystkie prawa narodowe. „Polonia Restituta” była aktem wielkiej sprawiedliwości moralnej i wspaniałym potwierdzeniem prawa do egzystencji wszystkich jednostek narodowych.

Panie Prezydencie, serce moje napełnia się radością, iż mogłem urzeczywistnić gorące pragnienie, jakie żywiłem oddawna i złożyć wizytę mojej sojusznicze — Polsce.

Mogę tylko wyrazić moją zgodę na wypowiedziany przez Waszą Ekscelencję zamiar stworzenia ambasady w Bukareszcie i zapewniam Pana, Panie Prezydencie, że myślę o możliwości ustanowienia ambasady rumuńskiej w Warszawie.

Dziękując raz jeszcze Waszej Ekscelencji za serdeczne słowa, które Wasza Ekscelencja zechciał skierować do mnie i za wznieszące przyjęcie, jakie mi zgotowano, wznoszę kieliży za zdrowie dostojnego Pana Prezydenta, Głowy Państwa Polskiego, jak również za pomyślność i wielkość zaprzyjaźnionej i sprzymierzonej Polski”.

Przemówienia króla Karola wszyscy wysłuchali stojąc. Po tańsie na cześć Polski orkiestra odegrała Hymn narodowy polski.

Po skończonym obiedzie Jego Królewska Mość Król Karol, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Pani Prezydentowa Mościcka, Jego Królewska Wysokość Książę Michał i Pan Marszałek Smigły-Rydz przeszli do sali Obiadow Czwartkowych na czarna kawę.

Następnie odbył się raut, wydany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 22-ej Jego Królewska Mość Król Karol, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Pani Prezydentowa Maria Mościcka, Jego Królewska Wysokość Książę Michał i Pan Marszałek Smigły-Rydz przeszli przez salę owalną Batorego do sali Marmuruwej.

W tym czasie zgromadzeni goście oczekiwali częściowo w sali Assambowej, częściowo w sali Rycerskiej.

Jego Królewska Mość Król Karol, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Pani Prezydentowa Mościcka, Jego Królewska Wysokość Książę Michał, Pan Marszałek Smigły-Rydz, poprzedzani przez dyrektora Protokołu i dwóch adiutantów, przeszli przez salę Batorego do sali Assambowej. W tym momencie wszyscy w tej sali zebrani powstali i oddali ukłon. Po tym powitaniu Jego Królewska Mość Król Karol, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Pani Prezydentowa Mościcka, Jego Królewska Wysokość Książę Michał i Marszałek Smigły-Rydz zajmują miejsca, by wysłuchać programu muzycznego. Po skończonym koncercie odbył się czerce w sali Owalnej, po czym Jego Królewska Mość, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Pani Prezydentowa Mościcka, Jego Królewska Wysokość Książę Michał i Pan Marszałek Smigły-Rydz przeszli do sali Żółtej.

Raut przeciągnął się do godz. 23.30, o której nastąpiło pożegnanie w sali audiencyjnej Jego Królewskiej Mości Króla Karola i Królewskiej Wysokości Księcia Michała z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej i Panią Prezydentową Marią Mościcką. Po pożegnaniu dyrektor Protokołu Dyplomatycznego Romer, szef Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Łepkowski i szef Gabinetu Wojskowego gen. Schally, oraz dwóch adiutantów odprowadzili Jego Królewska Mość Króla Karola i Jego Królewska Wysokość księcia Michała do samochodu.

W drodze powrotnej do Łazienek towarzyszył Jego Królewskiej Mości Królowi Karolowi Pan Marszałek Smigły-Rydz, Jego Królewskiej Wysokości Księciu Michałowi — gen Fabrycy.

Sobotni raut na Zamku Królewskim zgromadził około tysiąca osób.

Na rauce byli m. in. Pan Premier, Marszałkowie Senatu i Sejmu, korpus dyplomatyczny z Nuncjuszem Cortesi, przedstawiciele duchowieństwa katolickiego z biskupem Gawliną, prawosławnego z metropolitą Dionizym, generałicia, senatorowie i postowie, wyżsi urzędnicy, przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego i artystycznego, prasy oraz kół towarzyskich stolicy.

Król Karol II-gi ubrany był w błękitny z białymi wyłogami mundur marszałka wojsk lotniczych z odznakami orderu „Orła Białego”. Książę Michał przybrany był w mundur kadeta oficerskiej szkoły piechoty również z odznakami „Orła Białego”.

Program koncertu galowego, który odbył się w sali Assambowej obejmował pieśni kompozytorów polskich Szymanowskiego i Różyckiego, rumuńskich Tache Popescu i Kiraca oraz innych, w wykonaniu p. Ewy Bandrowskiej - Turkskiej przy akompaniamencie p. Jerzego Lefeld.

Jego Królewska Mość i Pan Prezydent oraz wszyscy obecni oklaskiwali gorąco polską spiewaczkę. Po koncercie Pan Prezydent a następnie król Karol złożył p. Ewie Bandrowskiej-Turkskiej podziękowanie za pięknie wykonane utwory.

Po koncercie odbył się czerce w sali owalnej, podczas którego J. K. M. zaszczylił rozmową szereg osobistości, m. in. rozmawiał dłuższy czas z P. Premierem gen. Stawojem Składkowskim, Wicepremierem Min. Kwiatkowskim, p. Marszałkiem Senatu Prystorem oraz metropolitą Dionizym.

Kulminacyjnym punktem niedzielnych uroczystości, związanych z pobylem J. Kr. Mości Króla Karola II-gi i ks. Michała w Warszawie, była rewia oddziałów wojskowych wszystkich rodzajów broni i oddziałów policji oraz P. W. na polu Mokotowskim, a następnie wielka defilada w alei Zwirki i Wigury.

Defilada swą wspaniałością i barwnością przewyższała wszystkie dotychczas oglądane w stolicy.

Doskonała postawa defilujących wojsk wzbudzała zachwyt niezliczonych tłumów publiczności.

Przegląd wojsk odbył się w pobliżu miejsca pamiętkowego, na którym ustawiona była laweta z trumną pierwszego Marszałka Polski i gdzie odbyła się przed Nim ostatnia defilada.

Wojska zostały zgromadzone do przeglądu w następujących sztykach: pierwsze dwa rzuty uszykowane do przeglądu składały się z jednostek piechoty, w ogólnej sile przekraczającej dywizję. Oprócz tego uszykowane były jednostki artylerii, saperów i łączności, szkoły podchorążych, jednostki zmotoryzowane i pancerne, oraz policja państwowa i jednostki przysposobienia wojskowego. Osobny rzut, ustawiony pod kątem do poprzednich, stanowiła kawaleria w sile jednej dywizji.

Ogółem siły, biorące udział w rewii, stanowiły więcej niż jedną dywizję piechoty, jedną dywizję kawalerii, jedną dywizję przysposobienia wojskowego, poza tym liczne pozadywizyjne oddziały artylerii, saperów, wojsk zmotoryzowanych i pancernych.

Około godz. 8-ej na Pole Mokotowskie przybyli członkowie swity rumuńskiej oraz swity polskiej, zajmując miejsca na trybunie głównej. Obecny był również poseł rumuński Zamfirescu oraz dziennikarze rumuńscy.

Generacja zajęła miejsca po lewej stronie pamiętkowego miejsca, na którym stała laweta z trumną Marszałka Piłsudskiego.

Na trybunach zgromadziła się liczna publiczność.

O godz. 7.45 do Łazienek przybył Marszałek Smigły-Rydz.

O godz. 7.50 przybył do pałacu Łazienkowskiego Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu domu wojskowego.

Jego Król. Mość zajął miejsca w samochodzie Pana Prezydenta R. P., a książę Michał w samochodzie Marszałka Smigłego-Rydz. W następnym samochodzie zasiadł p. minister Antonescu w towarzystwie p. Min. Becka. Po chwili cały orszak ruszył ulicami 6-go sierpnia i Topolową na pole Mokotowskie.

J. Kr. Mość ubrany był w mundur marszałka armii rumuńskiej biały, letni. Na naramiennikach widniały dwie skrzyżowane buławy. Jego Król. Mość przepasany był wielką wstęgą Orła Białego, na piersi miał krzyż orderu Virtuti Militari, czapka koloru białego.

Wielka defilada wojskowa odbyła się po raz pierwszy w Alei Zwirki i Wigury — ulicy łączącej centrum stolicy z lotniskiem na Okęciu.

Ulice, którymi podał Król Karol rumuński z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej oraz Wielki Książę Michał z P. Marszałkiem Smigłym-Rydzem, zostały pięknie przybrane flagami o barwach narodowych rumuńskich i polskich. Samą Aleję Zwirki i Wigury z wielką starannością przygotowano do wczorajszej uroczystości.

W porwach lekkiego wiatru kołyszą się umieszczone na wysokich masztach flagi rumuńskie i polskie, którymi autostrada bogato została udekorowana.

W połowie Alei po obu jej stronach wzniesiono trybuny. Na centralnym miejscu pomiędzy trybunami reprezentacyjnymi stanęła piękna łoża

okragła, w której mieli przyjmować defiladę: Król Karol II-gi, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Wielki Książę Michał i P. Marszałek Smigły-Rydz.

Łoża wewnątrz obita była purpurą, z wewnątrz zaś na tle materii o barwach narodowych rumuńskich widniały godła królewskie w złotym kolorze, obok na tle czerwienu srebrzą się polskie Orły. Całość pokrywał baldachim o barwie złotej, wsparty na 4-ech złotych słupach. Sama łoża wewnątrz — jak również podejście do niej — zostały wysłane dywanami.

Dekoracyjnie wyglądały trybuny reprezentacyjne pięknie przybrane zielenią na tle wysokich masztów przyzdobionych naprzemian stylizowanymi koronami i orłami, z których powiewały flagi rumuńskie i polskie. Naprzeciw trybun reprezentacyjnych po drugiej stronie Alei przygotowano obszerne podium dla orkiestr, po bokach którego ustawily się grupy ludności wiejskiej w strojach regionalnych.

W piękny słoneczny ranek niedzielny podążyły liczne rzesze obywateli stolicy na miejsce defilady, zajmując miejsca po obu stronach Alei oraz wypełniając szereg trybun.

Już o godz. 8-ej wzdłuż Alei Zwirki i Wigury w obu kierunkach widać było jedno morze falujących głów.

Organizacje, harcerze, młodzież szkolna stały się z transparentami, na których widniały napisy w języku rumuńskim „Niech żyje Król Karol!”, „Niech żyje Wielki Książę Michał!”, „Niech żyje Rumunia!”. Po obu stronach Alei rozciągnięto szpalery wojskowe.

Przed godz. 9-tą sygnal trąbki oznajmia przejazd Jego Królewskiej Mości, który samochodem w towarzystwie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej podaża z pola Mokotowskiego na przegląd wojsk zmotoryzowanych na Okęciu. W drugim samochodzie jedzie Wielki Książę Michał w towarzystwie P. Marszałka Smigłego-Rydz. Następnym samochodem wiezie P. Min. Spraw Zagr. Antonescu i P. Min. Becka. Dalej sunie orszak samochodów ze swiąt.

Na całej trasie słysząc gromkie okrzyki na cześć Króla Karola i gości rumuńskich.

O godz. 9-ej przybywa Pani Prezydentowa Maria Mościcka, zajmując miejsce w specjalnej łoży na trybunie.

O godz. 9.45 przybywa samochodem P. Prezes Rady Ministrów gen. F. Stawoj Składkowski witany serdecznie przez zebraną publiczność okrzykami „Niech żyje”.

P. Prezes Rady Ministrów zajmuje miejsca w łoży rządowej, obok członków Rządu. Przybywają następnie PP. Marszałkowie Senatu A. Prystor i Sejmu Car, zasiadając obok P. Prezesa Rady Ministrów w łoży rządowej.

Jednocześnie na trybunie po lewej stronie łoży królewskiej zajmują miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami oraz attachés wojskowi państw obcych.

Dalej przybywają prezes N. I. K. gen. Krzemiński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Surpiński, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, Podsekretarze Stanu, członkowie zarządu miejskiego, wyżsi urzędnicy państwowi.

Po prawej stronie łoży królewskiej ugrupowała się generacja z inspektorami Armii gen. Römmlem, gen. Piskorem, szefem Sztabu Głównego gen. Stachiewiczem. Przybywa ks. biskup polowy Gawlina, dotychczas się do grupy z generacją.

Swiata towarzysząca królowi rumuńskiemu staje za łożą królewską z lewej strony, członkowie swity polskiej przydzieleni do Króla Karola stają z prawej strony.

O godz. 10.05, na dany sygnal wojsko w szpalerach prezentuje broń. Od strony Okęcia nadjeżdża orszak. Towarzyszą mu entuzjastyczne okrzyki zebranych na trasie tłumów publiczności, manifestujących na cześć Króla Karola i zaprzyjaźnionego narodu rumuńskiego.

Samochody zatrzymują się przed łożą królewską. Wszyscy na trybunach powstają i odkrywają głowy. Z samochodu wysiadają Król Karol, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Wielki Książę Michał w towarzystwie P. Marszałka Smigłego-Rydz, P. Min. Spraw Wojskowych Kasprzyci, P. Min. Spraw Zagranicznych Rumunii Antonescu i P. Min. Spraw Zagranicznych J. Beck.

Jego Królewska Mość i Jego Królewska Wysokość zajmują miejsca w łoży. Obok zasiadają Pan Prezydent Rzeczypospolitej, P. Marszałek Smigły-Rydz i P. Minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzyci.

O godz. 10.20 rozpoczyna się wielka defilada. Na przdzie, jako dowódca defilujących wojsk jedzie samochodem pierwszy Wiceminister Spraw Wojskowych gen. Gluchowski.

Na kilkanaście metrów przed trybuną królewską gen. Gluchowski wysiada, salutuje szablą, zwraca się w kierunku Króla, a następnie sprężystym wojskowym krokiem podchodzi do łoży, gdzie melduje Królowi Karolowi rozpoczęcie de-

filady. Król Karol salutuje buławą. Dowódca defilady gen. Głuchowski staje po prawej stronie łoża w postaci „na baczność”.

Za chwilę nadsięgają pierwsze oddziały. Na przedzie na koniu prowadzi całość gen. Bofcza-Uzdowski. Otwiera defiladę grupa szkoły podchorążych piechoty, lotnictwa, saperów, łączności, wojsk sanitarnych.

Wspaniała postawa defilujących robi ogromne wrażenie na zebranej publiczności. Oddziały maszerują sprężystym żołnierskim krokiem. Towarzyszą im gromkie brawa i niemilkające okrzyki „Niech żyją”.

Zaledwie przeszły szkoły podchorążych, nadsięgnęły już od strony Okęcia oddziały piechoty w szyku kolumnowym. Defilada tej broni trwa długo. Zgórzą jedna dywizja piechoty maszeruje w doskonałej postawie przed łoża królewską.

Bojowe helmy na głowach, ogorzałe twarze żołnierzy doskonale wywyczonego, sprężysty krok i wspaniała postawa wywołuje co chwila wśród tłumu burzę oklasków i okrzyki na cześć Armii.

Z kolei defilują oddziały saperów warszawskiej dywizji piechoty, oddziały łączności oraz artyleria dywizyjna warszawskiej dywizji piechoty. I te oddziały budziły wśród zebranej publiczności powszechny i szczerzy podziw dla swego wykwalifikowania i znakomitego nowoczesnego wyposażenia wojskowego. To też ani na chwilę nie słabnie gorący entuzjazm zebranych.

Dalej defilowały oddziały lotnictwa oraz łączności i reprezentacja marynarki wojennej. Na widok granatowych mundurów marynarzy zerwała się burza oklasków publiczności, która specjalnie darzy sympatią naszą morską siłę obronną. Marynarka wojenna zamykała defiladę grupy oddziałów pieszych.

Jeszcze nie przebrzmiały ostatnie oklaski, gdy nadsięgnęły znakomicie prezentujące się oddziały policji pieszej i konnej, oraz jednostki rezerwy policji w mundurach barwy ochronnej. Następnie defilowały oddziały armii rezerwowej, a więc Kolejowego Przystosowania Wojskowego, Związku Rezerwistów, Pocztowego Przystosowania Wojsk., batalionów Związku Strzeleckiego, hufców szkolnych, hufców pracy.

Po raz pierwszy w czasie defilady Związku Strzeleckiego stolica zobaczyła kompanie Zw. Strzel. różnych dzielnic kraju w barwnych strojach regionalnych.

Entuzjastycznie witała publiczność warszawska Strzelców z Wilenszczyzny, Lubelskiego, Polesia, Kujaw, ziemi kurpiowskiej, sieradzkiej, cieszyńskiej, żywieckiej, nowosądeckiej, świętokrzyskiej, Górnego Śląska, Podhala, Huculszczyzny i innych dzielnic kraju.

Następnie przedefilowały pułki kawalerii, które prowadził gen. Wieniawa-Długoszowski, również owacyjnie powitany przez publiczność. Długo ciągnęły na pięknie dobranych koniach jednostki kawalerii polskiej.

Po defiladzie kawalerii nastąpiła krótka przerwa w oczekiwaniu na defiladę powietrzną. Do łoża królewskiej wszedł gen. Rayski i ofiarował królowi Karolowi piękny album ilustrujący dzieje lotnictwa polskiego. Król Karol dłuższą chwilę oglądał fotografie albumu.

Na horyzoncie ukazały się samoloty wojskowe z daleka widoczne jak małe punkciki, znaczące kilka linii. Jeszcze chwila, i już zupełnie wyraźnie słychać szałkot motorów kilkuset samolotów, widać jak sprawnie przegrupowują się eskadry samolotów, które lecą kolejno w różnych szykach. Publiczność z podniesionymi głowami, z wielkim zainteresowaniem śledziła piękne i sprawnie ewoluje nasze armii napowietrznej.

Po defiladzie sił powietrznych rozpoczyna się defilada wojsk zmotoryzowanych. Kolejno publiczność ma możność podziwiania zmotoryzowanych oddziałów piechoty, kawalerii, motocyklistów itd. Dalej defilują samochody pancerne, z których wyglądają groźnie paszczę dział szybkostrzelnych i lufy karabinów maszynowych. Dalej toczą się z głuchym łoskotem potężne czołgi z wieżami obrotowymi, mkną szybko małe i zwrotne tankietki. Z kolei defilują oddziały artylerii zmotoryzowanej, począwszy od jednostek przeznaczonych dla obrony przeciwlotniczej aż do jednostek artylerii najcięższej. Zmotoryzowane oddziały saperów oraz wojsk łączności, Czerwonego Krzyża i oddziały L. O. P. P. zamykają 2 i pół godziną defiladę, jedną z największych, jakie widziała Warszawa.

W czasie defilady poszczególnych oddziałów chorążowie pochylali sztandary i chorągwie przed dojdzeniem do łoża królewskiej. Król Karol stojąc salutował przechodzące oddziały buławą.

Zakończenie defilady gen. Głuchowski zameldował królowi Karolowi, który mu podziękował uściskiem dłoni.

Następnie król Karol dłuższą chwilę rozmawiał z P. Marszałkiem Śmigłym Rydzem.

Wkrótce po defiladzie J. Król. Mość Król Karol w towarzystwie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Wielki Książę Michał w towarzystwie Pana Marszałka Śmigłego Rydza wsiadli do

samochodu i przy dźwiękach hymnu narodowego rumuńskiego, wśród gorącej manifestacji zebranej publiczności odjechali w asyście świty do ratusza celem wzięcia udziału w śniadaniu, wydanym przez prezydenta m. st. Warszawy Stefana Starzyńskiego na cześć dostojnych gości.

O godz. 14 prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński podejmował J. K. M. Króla Karola i Wielkiego Wojewodę ks. Michała śniadaniem na ratuszu. Sałę Kolumnową ratusza pięknie udekorowano flagami rumuńskimi i polskimi, inicjałami królewskimi, kwiatami i zielenią. Wśród flag rumuńskich i polskich widniały o dużych rozmiarach herby Królestwa Rumunii i Polski.

Po prawej stronie portretu Marszałka Piłsudskiego wśród zieleni i kwiecica ustawiono popiersie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, po lewej popiersie P. Marszałka Śmigłego Rydza. Na jednej ze ścian umieszczono herb Warszawy — syrene.

W śniadaniu wzięli udział: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, P. Marszałek Śmigły Rydz, członkowie świty królewskiej z ministrem spraw zagranicznych Antonescu i marszałkiem dworu Urdarianu, PP. Ministrowie: Beck, gen. Kasprzycki i Ulrych, Szef Sztabu Głównego gen. Stachiewicz, P. Wiceminister Szembek, PP. Wiceministrowie Spraw Wojskowych gen. Głuchowski i gen. Litwinowicz, P. Wiceminister Korsak i szereg innych osobistości.

Do stołu król Karol zasiadł z P. Marszałkiem Śmigłym Rydzem, naprzeciwko zaś Pan Prezydent Rzeczypospolitej z ks. Michałem.

Podczas śniadania przygrywała orkiestra Polskiego Radia.

W czasie pobytu J. K. Mości na ratuszu prezydent Starzyński wręczył królowi w imieniu miasta Warszawy adres holdowniczy pięknie oprawiony w brązową skórę, na której wytłoczono inicjały królewskie. Adres podpisał: prezydent, wiceprezydenci i radni m. st. Warszawy.

Król Karol wpisał się do księgi pamiątkowej.

Po śniadaniu na ratuszu Jego Królewska Mość Król Karol II-gi złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Przed gmachem Sztabu Głównego ustawiła się kompania honorowa strzelców podhalańskich z poczem chorągwiowym i orkiestrą.

Na przybycie Jego Król. Mości oczekiwał P. Minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki, dowódca O. K. gen. Trojanowski oraz komendant miasta.

O godz. 15,30 przy dźwiękach hymnu narodowego rumuńskiego przybył samochodem Król Karol w towarzystwie Wielkiego Księcia Michała. W następnych samochodach przybyli członkowie świty rumuńskiej i przydzielonej do osoby Króla świty polskiej.

Po wyjściu z samochodu Król Karol oraz Wielki Książę Michał w towarzystwie P. Ministra Spraw Wojskowych przeszli przed frontem kompanii honorowej.

Po chwili Król Karol podszedł do Grobu Nieznanego Żołnierza i złożył wieniec z żywego kwiecica o barwach narodowych rumuńskich. J. Król. Mość dłuższą chwilę stał przed grobem w skupieniu.

W chwili składania wienca orkiestra odegrała Hymn narodowy Polski.

Po złożeniu wienca na Grobie Nieznanego Żołnierza J. K. Mość Król Karol i J. K. Wysokość Ks. Michał udali się samochodami w towarzystwie świty i posła Zamfirescu do Soboru Metropolitalnego św. Marii Magdaleny na Pradze.

U wejścia do świątyni powitał J. K. Mość Króla Karola i Wielkiego Księcia Michała P. Minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski, a następnie głowa kościoła prawosławnego w Polsce J. E. ks. metropolita Dyonizy w asyście biskupów prawosławnych Sawy grodzieńskiego i nowogrodzkiego oraz Simona ostrońskiego w szatach liturgicznych.

W soborze J. E. ks. metropolita Dyonizy wygłosił przemówienie powitalne, po czym odprawił nabożeństwo na intencję Króla, Wielkiego Wojewody ks. Michała, domu królewskiego i narodu rumuńskiego.

Po nabożeństwie Król Karol i ks. Michał odjechali do pałacu Łazienkowskiego.

Jego Królewska Mość Król Karol udekorował w niedzielę Marszałka Śmigłego - Rydza Krzyżem Zasługi pierwszej klasy, jednym z najwyższych odznaczeń rumuńskich.

W niedzielę wieczorem w Pałacu Bruehlowskim odbył się obiad, wydany na cześć Jego Królewskiej Mości Króla Karola przez Pana Ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka. W obiedzie wzięli udział Jego Królewska Mość Król Karol, Pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką, Jego Królewska Wysokość księżę Michał, Marszałek Śmigły - Rydz, Minister Spraw Zagranicznych Antonescu, członkowie Rządu z Wicepremierem Kwiatkowskim, szereg dygnitarzy rumuńskich i polskich. W obiedzie wzięli również udział panie.

Wczoraj obiad na cześć Króla oraz bal, który odbył się następnie, był pierwszym oficjalnym przyjęciem w odrestaurowanej siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Prowadzone od dłuższego czasu prace nad odnowieniem Pałacu Bruehlowskiego, jednego z najpiękniejszych zabytków architektury saskiej w stolicy, doprowadzone zostały prawie do końca, ukazując przybyłym gościom piękną fasadę zabytkowego gmachu oraz wykonane z dużym artystycznym wnętrzem. Marmurowe schody, prowadzące do sal recepcyjnych na 1-y m piętrze, wysłane zostały wielkim czerwonym puryszonym dywanem. Pałac był bogato od zewnątrz iluminowany reflektorami, które oświetlały efektowne fasadę gmachu oraz piękny ogród, znajdujący się na tyłach poselstwa.

Po obiedzie Król odbył krótki ceres, po czym w towarzystwie Pana Prezydenta przeszedł do sali balowej, gdzie przyglądał się tańcom.

Na wczorajszym przyjęciu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych obecnych było około 800 osób.

Po balu Jego Królewska Mość odjechał na dworzec.

O godz. 0,20 Jego Królewska Mość Król Karol II-gi odjechał pociągiem królewskim do Biedruska. Jego Królewskiej Mości towarzyszą w podróży Jego Królewska Wysokość ks. Michał, Marszałek Śmigły-Rydz, Minister Spr. Wojskowych gen. Kasprzycki, Szef Sztabu głównego gen. Stachiewicz, pierwszy Wiceminister Spr. Wojskowych gen. Głuchowski, członkowie świty rumuńskiej i polskiej, Szefowie Gabinetu Wojskowego i Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta R. P., poseł rumuński Zamfirescu oraz szereg wyższych oficerów polskich. Jego Królewska Mość obecny będzie w Biedrusku na ćwiczeniach wojskowych na poligonie. Jednocześnie odbędzie się uroczystość nadania Jego Królewskiej Mości szóstawa 57 p. p. Król udekoruje sztabard pułkowi wojskowym orderem rumuńskim „Michała Walecznego”.

Na zakończenie odbędzie się defilada wojska przed Jego Królewską Mością, który odbierze ją w mundurze pułkownika Wojsk Polskich.

Po śniadaniu w kasynie oficerskim, wydanym na cześć króla przez korpus oficerski 57 p. p., Jego Królewska Mość uda się w powrotną drogę do Warszawy.

Szef Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta R. P. Min. Łepkowski podejmował wczoraj wieczorem w pałacu „Pod Blachą” obiadem świętę Jego Królewskiej Mości oraz szereg osobistości polskich.

Naczelnik Wydziału Prasowego M. S. Z. p. W. Skiński podejmował dn. 26 b. m. obiadem w sali Malinowej hotelu „Bristol” grupę dziennikarzy rumuńskich, towarzyszących Jego Królewskiej Mości Królowi Karolowi oraz przedstawicielami prasy polskiej.

W przyjęciu wzięli udział również dyrektor wydziału prasowego rumuńskiego M. S. Z. Anastasiu oraz senator Sandulescu, przez porozumienia prasowego rumuńsko-polskiego.

Podczas przyjęcia naczelnik Skiński i dyr. Anastasiu wymienili toasty.

Wczoraj prezes Związku Dziennikarzy R. P. M. Scieżyński podejmował obiadem przedstawicieli prasy rumuńskiej i polskiej w hotelu Europejskim. Podczas przyjęcia wygłosił toast dyr. Scieżyński, na który odpowiedział dyr. Anastasiu.

Dziennikarze rumuńscy obecni są na wszystkich uroczystościach, urządzanych z okazji przyjazdu Jego Królewskiej Mości.

Załącznik do L. 15623/III/37.

OGŁOSZENIE

o unieważnieniu obligacji 6% Pożyczki Narodowej.

Urząd Długów Państwa podaje do wiadomości, że na podstawie punktu 2 § 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 sierpnia 1934 r. w sprawie utraconych obligacji 6% pożyczki wewnętrznej (Dz. U. R. P. Nr 75, poz. 710) unieważnił następujące obligacje 6% Pożyczki Narodowej:

Table with 4 columns: Numerum obligacji, Ilość szt., Wartość imienna, Nazwisko i imię subskrybenta. It lists various bond numbers and their holders, such as Taffel Dawid, Dr Piotrowski Kazimierz, and others.

Dyrektor Urzędu Długów Państwa: (—) Dr. Jakubowski.

14665-kg

Z rejestru stowarzyszeń.

Na zasadzie postanowienia Wojewody Lwowskiego z dnia 7 czerwca 1937 roku Nr PBS XII-1086 wciągnięto w dn. 7 czerwca 1937 r. do rejestru stowarzyszeń Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego pod Nr 1614 stowarzyszenie pod nazwą „Bezpłatowa Kasa Pożyczkowa przy parafii Św. Anny w Lwowie” z siedzibą w Lwowie.

Teren działalności: parafia Św. Anny w Lwowie. Cel stowarzyszenia: Niesienie pomocy ubogim Polakom katolikom obr. iac. lub ortiański. Środki działania: Bezpłatowe pożyczki niezamożnym Polakom katolikom, zasięgnięciu informacji co do stanu rzemiosła, drobnego kupiectwa i rolnictwa w obr. parafii, porady co do zakładania różnego przedsiębiorstw gospod. imprezy. Imiona i nazwiska założycieli: ks. W. Rokicki, inż. E. Strycharczyk, Tadeusz Gawalewicz, Józef Berezowski, Edward Keller, Marian Dreżewski, Wincenty Welo, Maria Brykówna, Władysław Jarmuzewicz, Roman Czarniecki, Kazimiera Rybińska, Janina Rogowska, Józef Siewierski, Czesław Nechaj, Jan Łuczewicz. Czas trwania stowarzyszenia: Nieograniczony.

14596-kg

Na zasadzie postanowienia Wojewody Lwowskiego z dnia 7 czerwca 1937 roku Nr PBS XII-1080 wciągnięto w dn. 7 czerwca 1937 r. do rejestru stowarzyszeń Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego pod Nr 1608 stowarzyszenie pod nazwą: „Bezpłatowa Kasa Pożyczkowa przy parafii Św. Wincentego a Paulo” z siedzibą w Lwowie. Teren działalności: parafia Św. Wincentego a Paulo. Cel stowarzyszenia: Niesienie pomocy ubogim Polakom katolikom. Środki działania: Udzielanie bezprocentowych pożyczek niezamożnym Polakom katolikom, informacja co do stanu rzemiosła, drobnego kupiectwa i rolnictwa w obr. parafii, porady co do zakładania i prowadzenia różnych przedsiębiorstw gospodarczych, imprezy. Imiona i nazwiska założycieli: ks. Stanisław Kałęzny, Zofia Zachariasiewiczowa, Dr Julian Rużycki, Adam Lang, Jan Turnik, Jan Grzesko, Adam Krzyżatowski, Szczepan Kalozak, Maria Grabka, Zofia Branicka, Jan Konopacki, Adam Świtlik, Jan Koloński, Zygmunt Hauer, Michalina Dąbkowa. Czas trwania stowarzyszenia: nieograniczony.

14584-kg

Na zasadzie postanowienia Wojewody Lwowskiego z dn. 7 czerwca 1937 r. Nr PBS. XII-1087/37, wciągnięto w dn. 7 czerwca 1937 r. do rejestru stowarzyszeń Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego pod Nr 1612 stowarzyszenie pod nazwą „Stowarzyszenie Ochotniczej Straży Pożarnej” z siedzibą we Lwowie. Teren działalności: Lwów - Bogdanówka. Cel stowarzyszenia: Pomoc w razie pożaru lub innych klęsk, jak również w akcji obrony bierności przeciwpożarnej i przeciwgazowej, przeciwdziałanie powstawaniu pożarów oraz współdziałanie w tej mierze z władzami admin. rządowej i samorządowej w zakresie ustalonym przez ustawy i rozporządzenia, uświadamianie społeczeństwa o konieczności i sposobach ochrony przed pożarami i innymi klęskami. Środki działania: Stałe pogotowie przy strażach kursy, ćwiczenia fachowe w zakresie zdań stow., sekcje, kursy sport, świetlic, biblioteki, kasy samopom. imprezy, orkiestry i chóry. Imiona i nazwiska założycieli: Rusin Jan, Kostecki Władysław, Ferowicz Jan, Gemza Jan, Łabaziewicz Ludwik, Kaszuba Alojzy, Inż. Lewicki, Burmej Józef, Hoberny Tadeusz, Szczerowski Józef, Chądziński Eufrozjy, Wolczak Stefan, Dorosz Franciszek, Stankiewicz Roman, Wiaciek Franciszek. Czas trwania stowarzyszenia: Nieograniczony.

14590-kg

Na zasadzie postanowienia Wojewody Lwowskiego z dn. 7 czerwca 1937 r. Nr PBS. XII-1090, wciągnięto w dn. 7 czerwca 1937 r. do rejestru stowarzyszeń Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego pod Nr 1620 stowarzyszenie pod nazwą „Klub Myśliwski „Raj” w Lwowie” z siedzibą w Lwowie. Teren działalności: Rzeczpospolita Polska. Cel stowarzyszenia: Uprawianie myślistwa. Środki działania: Przestrzeganie prawidło- wych zasad polowania, podnoszenie zwierzo- stanu i jego ochrona, tępienie szkodników i kłusownictwa, współdziałanie z władzami w kierunku zwalczania wykończonych przeciw- ko ustawom łowieckim, szerzenie dobrych obyczajów łowieckich i etyki myśliwsk. między zrzeszonymi. Imiona i nazwiska założycieli: P. Woje- woda Alfred Bityk, Seweryn hr. Brunicki, Ludomir hr. Cieński, Stanisław hr. Cieński, Teodor Hulimka, Władysław Lang, Adam Kapliński, Erazm hr. Korytowski, Andrzej ks. Lubomirski, Eugeniusz ks. Lubomirski de Vaux, Zdzisław Marmaross, Jan hr. Siemię- ski, Min. Waclaw Stanisławski, Zbigniew Winiarski, Tomasz Zan. Czas trwania stowarzyszenia: Nieograniczony.

14591-kg

Na zasadzie postanowienia Wojewody Lwowskiego z dn. 8 czerwca 1937 r. Nr PBS. VIII-261, wciągnięto w dn. 8 czerwca 1937 r. do rejestru stowarzyszeń Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego pod Nr 1615 stowarzyszenie pod nazwą „Polska Chrześcijańska Kasa Bezpłatowa” z siedzibą w Sokółce koło Rzeszowa. Teren działalności: parafia sokólewska. Cel stowarzyszenia: Niesienie pomocy niezamożnym Polakom. Środki działania: Udzielanie bezprocentowych pożyczek niezamożnym Polakom, porad fachowych, informacji o szkolach zawodowych, pismach fachowych, możliwo- ściach uzyskania kredytu, kursy zawodowe, wykłady, odczyty, pokazy i poganki celem kształcenia zawodowego rzemieślników, drobnych kupców, rolników, ogrodników i księgowych, imprezy. Imiona i nazwiska założycieli: Ks. Bu- kała Ludwik, Ks. Chmielowiec Alfons, Zach Władysław, Jaworski Stanisław, Kamler Leon, Dr. Kurzman Jan, Ozóg Stanisław, Dr. Oberc Stanisław, Bazylski Jan, Szościecki Stanisław, Walkowicz W., Szczepa Ludwik, Śmieciński Władysław, Walicki Paweł, Łuszecki Ignacy. Czas trwania stowarzyszenia: Nieograniczony.

14592-kg

Na zasadzie postanowienia Wojewody Poleskiego z dn. 16 czerwca 1937 r. Nr B. A. 10, wciągnięto w dn. 16 czerwca 1937 r. do rejestru stowarzyszeń Urzędu Wo- jewódzkiego Poleskiego pod Nr 1491 stowa- rzyszenie pod nazwą „Automobilklub Pole- ski” z siedzibą w Brześciu n. B. Teren działalności: Województwo Pole- ski. Cel stowarzyszenia: Budzenie i krze- wienie zamilowania do sportu automobili- owego. Środki działania: Prowadzenie, rozwija- nie i popieranie rozwoju automobilizmu. Imiona i nazwiska założycieli: Pietrkow- ski Romuald, Jatełnicki Bolesław, Janusz- kowski Witold, Usajewicz Franciszek, Świ- derski Włodzimierz, Dmowski Leopold, Wa- lentowski Mikołaj, Frydrychowicz Bolesław, Kozłowski Stanisław, Więcowski Władys- ław, Żółkowska - Pacewiczowa Janina, Po- liwoda Jan, Ewertyński Ferdynand, Nepo- mucki Florian i Orpieszewski Stanisław. Czas trwania stowarzyszenia: Nieograniczony.

14593-kg

Na zasadzie postanowienia Wojewody Poznańskiego z dn. 19 marca 1936 r. Nr DF. V. 1a/634/34, wciągnięto w dn. 7 czerwca 1937 r. do rejestru stowarzyszeń i związków Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego pod Nr 1753 stowarzyszenie pod nazwą „Towa- rzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Pakości” z siedzibą w Pakoście. Teren działalności: Pakość. Cel stowarzyszenia: Podniesienie dziel- nosci fizycznej i tężyzny moralnej społecz- stwa polskiego. Środki działania: a) urządzanie gier, przystosowania sportowego, kursów, wycie- czek i t. p., b) organizowanie zawodów, ćwiczeń publicznych i t. p. Imiona i nazwiska założycieli: Stowarzys- zenie zwykle reprezentowane przez Zarząd. Eventualne ograniczenia pełnomocnictw zarządu: Postanowienia dotyczące nabycia, sprzedaży i obduktacji majątku nieruchome- go Towarzystwa należą do kompetencji Wal- nego Zgromadzenia. Czas trwania stowarzyszenia: Nieograniczony.

14594-kg

Na zasadzie postanowienia Wojewody Lwowskiego z dn. 8 czerwca 1937 r. Nr PBS. XII-1089, wciągnięto w dn. 8 czerwca 1937 r. do rejestru stowarzyszeń Urzędu Wojewódzkiego Lódzkiego pod Nr 1619 stowarzysze- nie pod nazwą „Bezpłatowa Kasa Po- życzkowa przy parafii N. P. Marii Śnieżnej w Lwowie” z siedzibą w Lwowie. Cel stowarzyszenia: Niesienie pomocy ubogim Polakom katolikom. Środki działania: Udzielanie bezprocento- wych pożyczek niezamożnym Polakom ka- tolikom, zasięgnięciu informacji co do stanu rzemiosła, drobnego kupiectwa i rolnictwa w obrębie parafii, porady co do zakładania i prowadzenia różn. przedsiębiorstw gospo- darczych, urządzanie imprez. Imiona i nazwiska założycieli: Ks. Jan Pawiński, Radomski Michał, Ganczakowski Zdzisław, Stanisław Pabel, Twarecka Jadwi- ga, Janina Kuźmińska, Jan Pilżga, Mikołaj Komlosz, Aleksandra Jorkasch - Koch, Ma- rian Homosiński, Feliks Szafra, Michał Kio-rowski, Stanisław Kurowski, Katarzyna Sio-łkowska, Stanisław Gańczakowski. Czas trwania stowarzyszenia: Nieograniczony.

14595-kg

Obwieszczenia sądowe.
Z REJESTRU HANDLOWEGO.

Sąd Okręgowy w Gdyni, jako Sąd Rejestrowy. Do rejestru handlowego, dział B. Nr 257 przy firmie: Rummel i Burton, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, 16 czer- wca 1937 dopisano: Uchwała spółników z 10 kwietnia 1937 mianowana Wincentego Bar- tosińska dalszym członkiem zarządu.

4150-p

R. H. B. 63. Sąd Okręgowy w Wadowicach postanowieniem z dnia 11 czerwca 1937 wpisao do rejestru handlowego: Firma Pu Cho, Wyro- by uszlachetnionych futer, Spółka z ograni- czoną odpowiedzialnością. Siedziba: Biała. Przedmiot przedsiębiorstwa: Uszlachet- nianie towarów futrzanych. Kapitał zakładowy wynosi 19.000 zł, wpłacony 1.000 zł gotówką, zaś reszta wkła- dem rzeczowym. Zarząd spółki stanowią: Jan Chobot i Józef Pudles, którzy za firmę podpisywać będą każdy samodzielnie. Spółka zawiązana na podstawie aktu notarialnego Nr rep. 682/37 na okres do dnia 31 stycznia 1939. Wpisano dnia 11 czerwca 1937.

4173-p

POSTĘPOWANIA UPADŁOSIOWE. Sąd Okręgowy w Złoczowie, dnia 24 czerwca 1937. I. U. 1/37. W sprawie upadłościowej Piotra Hryca- ja s. Wasyla w Glinianach złeczono pełnienie czynności sędziego - komisarza w miejsce S. O. Wł. Jorkascha - Kocha Sądowi Grodzkiemu w Glinianach, a w miejsce D-ra Bazylego Klimka wyznaczono syndykiem upadłości adw. D-ra Mikołaja Kutniciego w Glinianach. 4187-p

III. 2. U. 7/35. OBWIESZCZENIE. W sprawie postępowania upadłościowe- go co do spadku po ś. p. Alfredzie Beckercz zmarłym w Rawiczu ustaloną postanowien- niem z dnia 20 kwietnia 1937 r. listę wierzy- telności, każdy zainteresowany może przega- dać w sekretariacie Sądu Grodzkiego w Ra- wiczu, pokój 5 w godzinach urzędowych Sąd Grodzki Rawicz. (—) Góddz, Sędzia Komisara 4199-p

SPRAWY ROZWODOWE. Konsystorz Prawosławny w Warszawie, ul. Zygmuntowska 13, wyzwa niewiadomych z pobytu: Gabryełę z Jakubowskich Łazare- wicz, jako pozwaną w sprawie z powództwa męża Celestyna i Mieczysława - Karola Jed- yńskiego, jako pozwanego w sprawie z po- zwu żony Klary z Chyłów, do stawienia się na rozprawę w dniu 10 września 1937 roku, godz. 11 i Waldemara - Franciszka Tuszo- wskiego — do stawienia się na rozprawę w dniu 12 lipca 1937 roku. Osoby i urzędy, którym miejsce pobytu jest znane, proszeni są o podanie Konsysto- rzowi ich adresów. 15543-g

Licytacje i Przetargi.

OGŁOSZENIE. Urząd Wojewódzki Kielecki ogłasza w drodze konkursu ofert przetarg (sprzedaż) na gospodarstwo wzorowe, utworzone przy par- celiacji majątku państwowego Lipieniec, po- uiatu radomskiego, położonego w odległości 2 km od stacji kolei szerokokolejowej Jastrzab. Ogólny obszar gospodarstwa wzorowego Lipieniec wynosi 86,38 ha, w tym 16,59 ha roli, 21,13 ha łąk, 3,67 ha torfow., 27,16 ha stawów rybnych, 2,00 ha placów i ogro- dów, 9,45 ha bagien, 2,37 ha wałów i 3,81 ha drog, wód, rzeki i rowów. Cena szacunkowa 4590,00 zł w złocie wraz z bud- ynkami, drzewostanem, wnetrznym urzą- dzeniem młyną i wartością siły wodnej. Przetarg odbędzie się w dniu 18 sierpnia 1937 r. o godzinie 11-iej w lokalu Urzędu Wo- jewódzkiego w Kielcach — Wydział Rol- nictwa i Reform Rolnych, ulica Wesoła Nr 43. Termin składania ofert upływa w dniu 18 sierpnia 1937 r. o godz. 10-iej rano. Oferty złożone po tym terminie nie będą rozpa- trywane. Do udziału w przetargu dopuszczeni bę- dą zawodowo wykształceni rolnicy, odpowia- dający wymaganiom §§ 7 i 9 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 27 kwietnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 390 z 1927 r.), oso- by posiadające kwalifikację rolniczą (z 8 cyt. rozporządzenia), jak również oferent, który uznani zostaną przez Urząd Woje- wódzki Kielecki za uddolnych do prawo- dlowego prowadzenia gospodarstwa wzoro- wego (§ 13 cyt. rozporządzenia). Blizsze dane znajdujĄ się w kłazym Urzędzie Wojewódzkim (Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych) oraz w Starostwie Powia- towym w Radomiu. Urząd Wojewódzki Kielecki. 4190-p

PRZETARG PUBLICZNY Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie odda do wykonania wydłużenie istniejącej drewnianej przeladowni (stortowni) przy magazynie nadawczym na głównym dworcu we Lwowie o dalsze 70 metrów. Przeladownia będzie obudowana na razie na długości 21 m. Podwalny pomostów przeladowni ułożone będą na słupkach funda- mentowych z betonu. Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 26 lipca 1937 r. o godzinie 12-tej. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 13-tej w Wydziale Drogowym, III piętro, drzwi Nr 328. Do przetargu wy- maganym jest złożenie wadium w wysokości 2 (dwa) % oferowanej ogólnej kwoty (sumy). Termin wykonania i ukończenie robót upływa 30 października 1937 r. Dyrekcji przysługuje prawo swobodnego wyboru ofert lub odrzucenia wszystkich ofert i unieważnienia przetargu bez podania powodów. Blizsze warunki ofertowe będą przesłane na piśmie z życzeniem P. T. Oferentów, za nadaniem znaczka pocztowego za 25 groszy. Druki potrzebne do wniesienia oferty można otrzymać po wykazaniu się kwitem Kasy Dyrekcyjnej na złożoną w tym celu opłatę 1 zł (słownie: jeden złoty) w gmachu Dyrekcji Lwów, ul. Zygmuntow- ska L. 1 w Wydziale III/4, III piętro, drzwi 328. 4198-p

Bilans zamknięcia na dzień 31 grudnia 1936 r.

Table with columns for AKTYWA (Zi, Zi), PASYWA (Zi, Zi). Includes sub-sections I. Majątek stały, II. Majątek płynny, and Rachunek strat i zysków.

Rachunek strat i zysków na dzień 31 grudnia 1936 r.

Table comparing WNIEN and MA. Columns include Złoty and various administrative and production costs.

Polska Fabryka Olówek L. i C. HARDTMUTH-LECHISTAN Spółka Akcyjna.

Dnia 4 czerwca 1937 r. odbyło się w trybie przewidzianym w art. 398 Kodeksu Handlowego Walne Zgromadzenie akcjonariuszy spółki pod firmą: „Z. Modelski i S-ka, Przemysł Spirytusowy, Spółka Akcyjna” z siedzibą w Warszawie, które uchwaliło: a) po wysłuchaniu opinii biegłego rewidenta...

leży ściślejszy nadzór nad tokiem spraw spółki, przezym delegat będzie miał prawo każdorazowego wstępu do wszelkich ksiąg i dokumentów spółki. § 4. Posiedzenia Rady zwołuje Przewodniczący, a w czasie jego nieobecności, — zastępca Przewodniczącego...

SPRAWOZDANIE LIKWIDACYJNE.

Stolma Kerszenblum, zam. w Lublinie przy ul. Lubartowski 40 — likwidator firmy „J. Awerbuch i S-ka, skup skór surowych w Lublinie” Sp. z o.o. głosownie do protokołu spółki z dnia 4/5. 1937 przystąpił do likwidacji firmy i majątek, stanowiący własność spółki, wykazany w aktywach bilansu, a mianowicie: gotówka zł 45 gr 24, kaucja telef. „ 15, 1 waga „ 95, odważniki „ 11 gr 35 zł 166 gr 35...

Komisja Likwidacyjna firmy „Zjednoczone Polskie Fabryki Zapalek „Bionie”, „Mszczonów” i „Bracia Stobrowscy” Spółka Akcyjna w likwidacji mająca siedzibę w Warszawie, ul. Królewka 3, zawiadamia pp. akcjonariuszy tej Spółki, że wobec ukończenia likwidacji w czasie od 1 lipca r. b. do 10 sierpnia r. b. Bank Amerykański w Polsce, Sp. Akc. w Warszawie (ul. Królewska Nr 3) będzie wypłacał jako resztę kwoty likwidacyjnej po groszy 4 (cztery) na każdą akcję za złożeniem w Banku oryginalnych akcji wyżej wymienionej Spółki w likwidacji, 15553-g

OGŁOSZENIE. Zgromadzenie wspólników spółki „Aliance” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością uchwala z dnia 27 marca 1925 roku postanowiono rozwiązać spółkę, skutkiem czego otwarto jej likwidację. Wyraza się wszystkich wierzycieli spółki do zgłoszenia swych wierzycielności na ręce likwidatora w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. Likwidator: Stanisław Lempeke, Wilno, ul. Popławska Nr 28. 3852-p

—Oo—

TOWZYSTWO EKSPLOATACJI KAMIENIOMŁÓW, S. A. W KRAKOWIE.

Big Zamknięcia per 31.XII. 1936 r. KAPITAŁ. Budynki zł 92.876,67, urządzeniowa zł 47.803,39, tor i tabor kol. zł 2711,39, magazyn zł 33.040,01, ruchości 25.305,68, sprząty i narzędzia zł 15.202,22, zapasów zł 781,25, inwentarz żywy zł 140,—, zapas materiałów opałowych zł 6.420,—, zapas smarów zł 1.964,98, kasa Centrol z 2.414,40, kasa w Berestowcu z 1.469,94, wyprod. kam. zł 112.521,30, Banki 3.045,06, dłużnicy z 1.280.354,09, dłużnie wapiłki zł 22,—, kaucje złotych 38.489,72, razem z 1.921.762,04. PĄWVA. Kapitał zakładowy złotych 800.000,—, Fundusz rezerwowy z 2.506,69, Fundus amortyzacyjny z 11.084,27, Fundusz zomogowy z 29.228,89, Rezerwa na różnic kursowe z 79.436,90, Banki z 168.619,4, weksle własne z 60.482,30, wierzycieli z 477.362,34, niewypła. dywidenda z 19,29, sumy przechodnie z 207.190,20, zysk i strata 1934 z 5.080,84, zysk z 60.389,3, razem z 1.921.762,04. TOWARZYSTWO EKSPLOATACJI KAMIENIOMŁÓW, S. A. W KRAKOWIE. Rachunek Strat i Zysków per 31 grudnia 1936 r. WNIEN: Koszta produkcji złotych 1.021.368,10, koszta ogólne z 205.424,92, odsetki z 524,30, podatki z 68.787,77, amortyzacja 612,40, zysk z 60.389,28, razem 1.599.371,00. MA: Koszta produkcji złotych 1.509.371,00, ku 1927 z 678,40, opłaty pod. doch. z 36.305,—, z 1.545,354.

—Oo—
Wyciętych i Pretargi.

Zagubione dokumenty.

- Zaginął dowód Nr 204472 Warsz. Tow. Pożycz. na Za-staw Ruch. Sp. Akc. Oddz. 2 Nalewki 26. 15541-g
Zagubiono dowód osobisty Izraela Jankla Wielbłada, Warszawa, ul. Żurkowska 67/42. 15525-g
Zagubiono dowód osobisty, Jadwigi Jablońskiej, Zyrardów, 1 Maja 16. 15527-g
Zagubiono dowód osobisty, Kierszenblat Abraham Fiszel, Warszawa, Niska 69/70. 15501-g
Zagubiono dowód osobisty, Iwaszyna Buzyli, Warszawa, Puławska 87—35. 15504-g
Zagubiono pistolet Browning kaliber 6,35 Nr 1051387 marki Efena, Strzałkowski Lucjan, wydany na mocy pozwolenia Starostwa pow. Warszawskiego. 15503-g
Zagubiono książeczkę wojskowa, wydana przez P. K. U. Mińsk — Mazowiecki, dowód osobisty, legitymacja bezbrobia, legitymacja Pułkownika 34 P. P., legitymacja związkowa, Władysława Welczyńskiego, zamieszkałego Wawer - Glinki, ul. Dębowa Nr 7 m. 25. 14658-kg
Zagubiono dowód osobisty, Stanisława Olsender, Warszawa, Pawia 2/4. 15502-g
Zagubiono świadectwo, wyd. przez Szkołę Powszechną we wsi Gąski, gm. Nowa - Wieś, Alfred Will. 15517-g
Zagubiono świadectwo kursu przeciwzawolew lekarzkiego, Władysława Orleńskiego, wydane przez PCK, Łódź. 15363-g
Zagubiono dowód osobisty, 212.382-H, 212.839-N, 213.477-K, 218.685-K, 219.529-L, 221.714-K, 224.548-P, 231.493-D, 236.063-K, 262.788-D, 370.106-D, 397.584-D, 567.829-D. 4189-p
Zagubiono dowód osobisty, 15550-g
Zagubiono dowód osobisty, 15546-g
Zagubiono dowód osobisty, 15549-g
Zagubiono dowód osobisty, 15544-g
Zagubiono dowód osobisty, 15541-g
Zagubiono dowód osobisty, 15547-g
Zagubiono dowód osobisty, 15549-g
Zagubiono dowód osobisty, 15544-g
Zagubiono dowód osobisty, 15541-g
Zagubiono dowód osobisty, 15544-g
Zagubiono dowód osobisty, 15541-g
Zagubiono dowód osobisty, 15544-g